

MARIA WIERUSZEWSKA¹

RECENZJA KSIĄŻKI MICHELA MAFFESOLEGO: RYTM ŻYCIA. WARIACJE NA TEMAT WYOBRAŹNI PONOWOCZESNEJ²

Tej książki nie można przeoczyć. Dlaczego? Odpowiedź jest prosta, bowiem jej lektura prowokuje do refleksji nad zmienioną wyobraźnią świata ponowoczesnego, w jakim przyszło nam żyć. Tym samym odnosi się do szerszych – aniżeli wymogi systemu – ram, których nie sposób zbagatelizować, gdy chce się badać to, co dotyczy współczesnych przejawów życia. Powiem więcej, szczególnie czytelnicy *Wsi i Rolnictwa* odnajdą w książce filozofującego socjologa Michela Maffesolego nie tylko użyteczne przesłanki do namysłu nad *błędami naszej epoki*, lecz także inspirujące podpowiedzi na temat ewaluacji rolnictwa chłopskiego³. W tym przekonaniu umacnia mnie – podejmowane coraz częściej przez ekonomistów – zagadnienie siły i władzy, o czym pisze w swojej książce z 2014 roku Dominika Milczarek-Andrzejewska⁴. To, co najważniejsze dla tematu szeroko ujętego rolnictwa wykracza poza wąskie dyscyplino-wo uformowane pole zainteresowań i zawiera się w słowie-kluczu, wokół którego Michel Maffesoli konstruuje swoją narrację. Życie, któremu Autor książki nadaje

¹ Autorka jest pracownikiem naukowym Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN (e-mail: mwierusz@irwirpan.waw.pl).

² Michel Maffesoli, 2004: *Le rythme de vie – variation sur l’imaginaire post-moderne*. Paris, Ed. Table Ronde, Collection Contretemps; edycja polska, 2012: *Rytm życia. Wariacje na temat wyobraźni ponowoczesnej*, przełożyła Agnieszka Karpowicz. Zakład Wydawniczy „NOMOS”, Kraków.

³ Porównaj artykuł Marii Halamskiej z 2014 roku: Współczesne rolnictwo rodzinne: polimorficzna rzeczywistość i mity. *Wiś i Rolnictwo* nr 2 (163), a zwłaszcza uwagę o anachronizmie – *przynajmniej w odniesieniu do rozwiniętych krajów cywilizacji zachodniej* – posługiwania się określeniami *rolnictwo chłopskie* i *gospodarstwa chłopskie* (s. 30).

⁴ Zobacz: Dominika Milczarek-Andrzejewska, 2014: *Zagadnienie siły w ekonomii – na przykładzie sektora rolno-spożywczego w Polsce*. Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.

wiodącą rolę słowa-klucza, pozwala na połączenia zaskakujące, niemniej przydatne dla współczesnych ludzi nauki. Niezależnie od tego, czy poglądy francuskiego myśliciela – guru międzynarodowych debat – odczytamy jako świadectwo ważnej diagnozy, zaskakującej głębią i rozmachem refleksji czy też dołączymy do grona sceptyków, to warto zmierzyć się z zagadką powodzenia i popularności jego myśli.

Refleksja humanistyczna o wyraźnej tendencji antropologizującej⁵, która pozwala na zarysowanie odmienności świata ponowoczesnego, czym zajmuje się Maffesoli, blisko koresponduje – moim zdaniem – z tym, co wiemy o kulturze chłopskiej z innych źródeł. Lapidarnie ujął to Wiesław Myśliwski pisząc, że *kultura chłopska miała afirmacyjny stosunek do życia (...) odpowiadała na pytanie, jak żyć, gdy żyć się nie dawalo...*⁶. Książka Maffesolego ułatwia czytelnikowi zrozumienie tego, jak wyobrażenia ponowoczesna rzutuje na wiedzę naukową, w tym kondycję socjologii, jak narasta opór wobec poznawczych i aksjologicznych kryteriów nowoczesności. Autor zbiera obserwowane przez siebie oznaki sprzeciwu wobec nauki o społeczeństwie jako zajęcia niewrażliwego na przejawy żywego doświadczenia codziennego życia. Kładzie akcent na perspektywę hermeneutyczną, ponad pozytywizm czy nowoczesnym racjonalizmem, aby otworzyć badaczy na fenomen „ponownego zaczarowania świata”, parafrazując określenie Maxa Webera o *odczarowaniu świata* w dobie nowoczesności. Maffesoli zauważa opór wobec przyjętej w nauce tendencji poznawczej związanej z nowoczesnym sposobem myślenia. Demaskuje nieużyteczność modeli wyjaśniających, wspartych na wzorcach przyrodoznawstwa, a w socjologii piętnuje manierę „emancypacyjnego” jej uprawiania, co czyni życie ludzkie przedmiotem manipulowania koncepcjami i ideami⁷. Jego pomysł na socjologię – jak komentuje Marta Bucholc – polega na odejściu od *wybiórczego badania instytucji* i skoncentrowaniu się na poziomie życiowego doświadczenia. Do tego zaś potrzebne jest rozumienie, a nie tylko wyjaśnianie. Poza rozumem istotny okazuje się zdrowy rozsądek, skoro według podstawowego zamysłu w centrum badania należy postawić życie, a nie „*Pojęcie*” lub *liczbę* [Bucholc 2012, s. XLVII]. Ponad instytucjami, organizacjami czy też intelektualnymi reprezentacjami, jakie funkcjonują w nauce, autor proponuje próbę podjęcia refleksji o samym życiu. Kategoria życia, jak wspomniałam, jest dla niego swoistym paszportem, który pozwala na wnikanie w sferę witalności i rozmaite jej przejawy we współczesnej kulturze. Stąd bierze się upodobanie autora do takich określeń, jak: *pełn życiowy, wola życia, moc życia, etyka życia, życie codzienne*.

Codziennosc jest ramą dla rozwijania i podtrzymywania ludzkiej solidarności, towarzyskości, także manifestacją współczesnej *neoplemienności* oraz „zakorzenienia”

⁵ Porównaj *Antropologizowanie humanistyki. Zjawisko – proces – perspektywy*, Jacek Kowalewski, Wojciech Piasek (red.). 2009: Seria COLLOQUIA HUMANIORUM, Wydawnictwo Instytutu Filozofii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Olsztyn.

⁶ Wiesław Myśliwski, 2014: Rozważania o kulturze chłopskiej. *Kultura Wsi*, kwiecień, nr 1 (1) 2014, s. 32.

⁷ Marta Bucholc pisze, że *Maffesoli od początku swojej drogi naukowej właściwie nie zmienił poglądów: od trzydziestu lat nieprzerwanie głosi pochwałę socjologii marzycielskiej w swoistym, niepowtarzalnym stylu intelektualnym i literackim, który wciąż znajduje naśladowców i admiraatorów. Sukces jego socjologii, chociaż w stylu postmodernistycznej, dotyka wszakże, co jest paradoksem, pozytywistycznie uformowanego pytania o rzeczywistość samą* [Bucholc 2012, s. XXXII].

terytorialnego, a więc fenomenów, które – z jednej strony – są odwołaniem do archetypów, widocznym w nawiązaniu do okresu antycznego, a w każdym razie do świata przednowoczesnego, z drugiej strony, są wyzwaniem dla rozumu instrumentalnego. Jak bowiem interpretować dzisiaj wydarzenia zbiorowe, które naznaczone są sygnaturą swego rodzaju *powrotu* otwartego na: emocje, przeżycia, namiętności, uczucia, impulsy? Skojarzenie z *Ogrodem rozkoszy* w stylu Hieronima Bosh'a, gdy dostrzega się *symptomy powrotu masek plemiennych* [s. 85] nasuwa się samo. Wszystko to przywołuje „romantyczną niejasność”, intuicję, empatię. Co do intuicji, warto dostrzec, iż Autor wydobywa jej pierwotne znaczenie jako *widzenie z wnętrza rzeczy i świata* [s. 107]. Dlatego też zdaniem Autora *logika instynktowna* i – jak pisze – *rozum czujący* uwikłany w codzienność, uznając, że *ziemi dotyka się naprawdę j e d y n i e* [podkr. MW] w *codzienności*, prowadzą *do wiedzy pewnej i adekwatnej* [Bucholc 2012, s. XLII].

Michel Maffesoli nie jest autorem „bujającym w chmurach”, znakomicie porusza się w dorobku klasycznej socjologii, ceniąc szczególnie Emile’a Durkheima, Georga Simmla i Maxa Webera, ale też korzysta z dorobku dwudziestowiecznej socjologii francuskiej, szczególnie Pierre’a Bourdieu i Michela Foucaulta, by na nich poprzestać. Potrafi wszakże sprzeciwić się stanowisku klasycznej socjologii, która w nadejściu nowoczesności upatrywała fundamentalnej zmiany w *stanie więzi społecznej*, a więc przede wszystkim w nasileniu się indywidualizmu, *zróżnicowania funkcjonalnego i postępów racjonalizacji* [Bucholc 2012, s. XLIV]. Autor pokazuje – wbrew przewidywaniom klasyków socjologii – jak trwa i nie zmienia się to, co nie ulega *modelowaniu instytucjonalnemu*. Pytanie o to, co spaja życie społeczne, które od początku zadawali sobie socjologowie, znajduje u Maffesolego podstawy, które wiążą się z porządkiem organicznym, a nie mechanicznym. Trafnie – moim zdaniem – łączy ten pierwszy z przednowoczesnością, argumentując, wbrew utrwalonym w socjologii kierunkom zmian więzi społecznej, iż to właśnie organiczność, emocje, *rozum czujący*, wreszcie samo życie, tworzą konstytutywne podstawy więzi chronologicznie wcześniej niż sztuczny porządek mechaniczny i jego instytucjonalne przejawy. Przyjmując dualny wymiar społecznej ontologii autor wykorzystuje figury Dionizosa i Apollina. Pierwszy z bohaterów antycznych patronuje życiu, ruchowi, emocjom, wspólnotom, operuje *rozumem czującym* i tworzy porządek organiczny. Drugi zaś wykorzystuje intelekt, rozum instrumentalny dla: władzy, instytucji i organizacji wpisując się w porządek mechaniczny. Warto dostrzec, że zwieńczeniem każdego z porządków – filarów więzi społecznej – jest inny rodzaj poznania. Wiedza pewna (*doksa*) wyłania się z porządku organicznego, zaś porządek mechaniczny ukazuje zaledwie mniemanie (*episteme*) [Bucholc 2012, s. XLIII].

Można zarzucić autorowi, że krytykując stanowiska ontologiczne wypracowane przez myśl socjologiczną Zachodu sam nie daje *kontrapropozycji* wobec instytucji opartych na racjonalności instrumentalnej i tym samym traci *możliwość oparcia życia społecznego na bliższych życiu podstawach* [Bucholc 2012, s. XLII]. Uważam jednak, że tego rodzaju zarzut jest chybiony o tyle, że sam autor nie ma ambicji uprawiania nauki polegającej na wyjaśnianiu, tworzeniu teorii, operowaniu pojęciami. Chodzi mu o przedstawienie nowego obrazu społeczeństwa jako przejawu różnorodności życia. *Dla niego istnieje tylko życie; pojęcia stanowią jego iluzję*

i zniekształcenie [Kaczmarczyk 2012, s. XIV]. Stąd uprzywilejowana przez niego perspektywa fenomenologiczna, która daje możliwość tworzenia tropów dla ujęć niedogmatycznych, *a priori* negujących możliwość powrotów, w pewnych epokach, zjawisk z innych porządków. Tymczasem książka Maffesolego pokazuje dzięki czemu i w jaki sposób to, co właściwe społeczeństwu przednowoczesnym na powrót ukazuje się w ponowoczesności. Sam autor jest świadom tego, że zerwanie z uformowanymi w nauce przesądami nie jest rzeczą łatwą. Zdając sobie sprawę z ryzykowności swoich twierdzeń, jak na przykład tego, że *jesteśmy raczej myślani niż myślimy*, jednak podejmuje intelektualną próbę, by nie pozostać tylko w *zmumifikowanych* ramach nauki.

BIBLIOGRAFIA

- Antropologizowanie humanistyki. Zjawisko – proces – perspektywy*. J. Kowalewski, W. Piasek (red.). 2009: Seria Colloquia Humaniorum. Wydawnictwo Instytutu Filozofii Uniwersytetu Warmisko-Mazurskiego w Olsztynie. Olsztyn.
- Bucholc M., 2012: Przyszłość plebienia socjologów. Michel Maffesoli o ponowoczesnym społeczeństwie i nauce. [w:] Michel Maffesoli, *Rytm życia. Wariacje na temat wyobraźni ponowoczesnej*, przełożyła Agnieszka Karpowicz. Zakład Wydawniczy „NOMOS”, Kraków.
- Kaczmarczyk M.R., 2012: Radykalizm ponowoczesności. [w:] Michel Maffesoli *Rytm życia. Wariacje na temat wyobraźni ponowoczesnej*, przełożyła Agnieszka Karpowicz. Zakład Wydawniczy „NOMOS”, Kraków.
- Myśliwski W., 2014: Rozważania o kulturze chłopskiej. *Kultura Wsi*, kwiecień nr 1 (1) 2014. s. 32.